

POSTANOWIENIE

Dnia 26 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 marca 2025 r.,

w sprawie **R. M.**

oskarżonego z art. 178a § 1 k.k.

skargi wniesionej przez obrońcę oskarżonego,

na wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 września 2024 r., sygn. akt X Ka 787/24,

uchylający wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy – Woli w Warszawie

z dnia 12 czerwca 2024 r., sygn. akt III K 40/23 i przekazujący sprawę temu Sądowi

do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 1 i 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**oddalić skargę i obciążyć oskarżonego kosztami sądowymi
postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

R. M. został oskarżony o to, że „w dniu 28.04.2022 roku w W. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, określone w art. 45 ust. 1

ustawy Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości (I badanie 0,77 mg/l, II badanie 0,76 mg/l, III badanie 0,67 mg/l, IV badanie 0,70 mg/l, V badanie 0,77 mg/l, VI badanie 0,75 mg/l alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu) kierował samochodem osobowym marki F. o nr rej. [...] w ruchu lądowym jadąc ul. [...] w W.”, tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2024 r., sygn. akt III K 40/23, Sąd Rejonowy dla Warszawy – Woli w Warszawie na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 414 § 1 k.p.k. uniewinnił oskarżonego, a kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Orzeczenie to zaskarżone zostało w całości apelacją prokuratora, który zarzucił „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na błędnym uznaniu, że R. M. nie prowadził pojazdu w stanie nietrzeźwości, przy jednoczesnym odebraniu wiarygodności jego wyjaśnieniom w zakresie czasu, ilości i rodzaju spożywanego alkoholu, co mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, bowiem oskarżony został niesłusznie uniewinniony”. W następstwie tego zarzutu skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2024 r., sygn. akt X Ka 787/24, Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla Warszawy – Woli w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Kasatoryjne orzeczenie Sądu Okręgowego zaskarżone zostało w całości skargą wywiedzioną przez obrońcę oskarżonego. Skarżący, powołując się na przepisy art. 539a § 1, 2 i 3 k.p.k. zarzucił wyrokowi „naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. art. 433 § 1 k.p.k. poprzez przeprowadzenie kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu I instancji w sposób nieuprawniony, tj. poza granicami zaskarżenia wskazanymi przez oskarżyciela publicznego w apelacji od wyroku sądu pierwszej instancji i w konsekwencji podjęcie nieprawidłowej decyzji o uchyleniu zaskarżonego orzeczenia opartego na dokonaniu nienależytej kontroli odwoławczej pozbawionej oceny postawionych zarzutów in concreto, a w konsekwencji wyjście poza granice zaskarżenia i uchylenie wyroku poza zarzutami wskazanymi w środku odwoławczym, a tym samym wydanie wyroku z pominięciem zasady skargowości,

jak też równości stron postępowania karnego przy jednoczesnym zastosowaniu koncepcji kontroli totalnej”.

Biorąc pod uwagę opisany zarzut, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Istota skargi sprowadza się do twierdzenia, że Sąd odwoławczy rozpoznał apelację prokuratora poza granicami rozpoznania tego środka wyznaczonymi przez zakres i kierunek zaskarżenia oraz podniesione zarzuty, zatem nie miał uprawnienia do oceny zaskarżonego wyroku pod kątem obrazy art. 7 k.p.k., stwierdzenie której w istocie było podstawą wydania orzeczenia kasatoryjnego, bowiem prokurator podniósł w apelacji wyłącznie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Zaprezentowany sposób myślenia nie zasługuje, w realiach sprawy, na uwzględnienie.

Po pierwsze, w zasługującej na akceptację uchwale z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 1/19, Sąd Najwyższy stwierdził, że określone w art. 539a § 3 k.p.k. podstawy skargi na wyrok kasatoryjny nie uprawniają, co do zasady, Sądu Najwyższego do badania naruszenia przez sąd drugiej instancji przepisów wyznaczających granice rozpoznania środka odwoławczego oraz granice możliwych następstw tego rozpoznania. Oznacza to, że kontrola prawidłowości rozpoznania środka odwoławczego pozostaje poza kompetencjami Sądu Najwyższego w postępowaniu skargowym.

Po drugie, nawet przyjęcie, że dopuszczalna jest konstrukcja skargi łączącej zarzut obrazy art. 433 § 1 k.p.k. z art. 437 § 2 k.p.k. (ten ostatni wskazuje na sytuacje umożliwiające wydanie wyroku kasatoryjnego) – zob. D. Świecki (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, Lex/el. 2025, teza 55 do art. 539a k.p.k. – to w rozważanej sprawie podniesiony w skardze zarzut, oceniany w tej perspektywie, nie jest trafny. Jest prawdą, że apelacja prokuratora zawierała tylko jeden zarzut zakwalifikowany jako błąd w ustaleniach faktycznych.

Jednak już w samej treści zarzutu skarżący odwoływał się do kwestii oceny dowodów, a następnie rozwinął ją w bardzo skromnym uzasadnieniu swojego środka odwoławczego. Inaczej mówiąc, sens argumentacji skarżącego sprowadzał się do tego, że w wyniku błędnej oceny dowodów doszło do błędu w ustaleniach faktycznych, pociągającego za sobą uniewinnienie oskarżonego. Środek odwoławczy wniesiony przez prokuratora został w taki sposób odczytany przez Sąd Okręgowy, na co jednoznacznie wskazują wywody zawarte w uzasadnieniu jego orzeczenia. Rozważania nad trafnością tego stanowiska musiałyby przerodzić się w niedopuszczalną przecież w postępowaniu skargowym, kontrolę prawidłowości rozpoznania wniesionego środka odwoławczego.

Po trzecie, orzeczenie kasatoryjne oparte zostało o przesłankę z art. 454 k.p.k. Oskarżony został uniewinniony wyrokiem Sądu pierwszej instancji, tymczasem Sąd odwoławczy, po przeanalizowaniu zgromadzonego materiału dowodowego i dokonaniu oceny kluczowych dowodów, w tym zeznań świadków (sekcja 3.1. uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego), doszedł do przekonania, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn i w związku z tym powinien zostać skazany. W sekcji 5.3.1.4.1 uzasadnienia Sąd zaznaczył, że podstawą wydania wyroku kasatoryjnego był przepis art. 454 § 1 k.p.k., zakazujący skazania w postępowaniu odwoławczym oskarżonego uniewinnionego przez sąd pierwszej instancji.

Oznacza to, że zaskarżone orzeczenie nie narusza art. 437 § 2 k.p.k., ponieważ przepis ten jako jedną z podstaw wydania wyroku kasatoryjnego przewiduje art. 454 k.p.k., wobec czego skargę wywiedzioną przez obrońcę oskarżonego należało oddalić.

[J.J.]

[r.g.]

